

Sygn. akt I C 119/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	sekr. sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda M. D. kwotę 75.000 (siedemdziesiąt pięć tysięcy) złotych z następującymi odsetkami:

- od kwoty 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku;

- od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2016 roku;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki od kwoty 45.000 (czterdzieści pięć tysięcy) złotych za okres od dnia 21 marca 2014 roku do 15 czerwca 2014 roku;

3) umarza postępowanie w zakresie kwoty 45.000 (czterdzieści pięć) tysięcy złotych;

4) w pozostałej części powództwo oddala;

5) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.617 (osiem tysięcy sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

6) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 6.635,58 (sześć tysięcy sześćset trzydzieści pięć 58/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk

Sygn. akt I C 119/14

UZASADNIENIE

Powód M. D. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 roku do dnia

zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu wskazał że w dniu 9 maja 2013 roku został potrącony przez samochód osobowy prowadzony przez nieustalonego kierującego, w następstwie czego doznał urazu wielonarządowego, w tym wieloodłamowego złamania trzonu piszczeli i strzałki prawej, złamania trzonu kręgu L3, wstrząśnienia mózgu oraz złamania żebra VII-IX po stronie prawej z krwiakiem jamy opłucnej. Podniósł, iż w wyniku w/w zdarzenia doznał licznych i poważnych urazów, których skutki towarzyszą mu do dzisiaj, natomiast pozwany do chwili wniesienia pozwu nie wypłacił mu z tego tytułu żadnych kwot.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k.35akt) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, iż spełnił swoje zobowiązania wobec powoda, bowiem po złożeniu pozwu dokonał wypłaty świadczenia w kwocie 45.000zł. W ocenie pozwanego, wypłacone świadczenie, jest adekwatne do stopnia krzywdy doznanej przez powoda. Podniósł, iż powód swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia wypadku, ponieważ będąc w stanie nietrzeźwości przechodził przez jezdnię w miejscu do tego nieprzeznaczonym.

W piśmie z dnia 8 grudnia 2016 roku (k.447akt) powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 75.000zł ponad wypłaconą po wniesieniu pozwu kwotę 45.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie wskazał, iż w pozostałym zakresie podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Pozwany w piśmie z dnia 9 stycznia 2017 roku (k.456akt) wniósł o oddalenie powództwa także w części rozszerzającej.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku powód sprecyzował pismo rozszerzające powództwo z dnia 8 grudnia 2016 roku. W jego ocenie należne mu zadośćuczynienie winno łącznie wynosić 160.000zł, przy czym przyznał 25% przyczynienie się do wypadku. Jednocześnie wskazał, że cofa powództwo w zakresie kwoty 45.000zł, albowiem kwota ta została mu już wypłacona w toku procesu.

Stan faktyczny sprawy przedstawiał się następująco:

W dniu 9 maja 2013r. w G. na ulicy (...) doszło do wypadku, w którym powód M. D. podczas przechodzenia z prawej strony ulicy na lewą (patrząc w kierunku ul. (...)) został potrącony przez samochód osobowy poruszający się od strony ulicy (...) w stronę ulicy (...). Do potrącenia doszło na prawym pasie ruchu jezdni ulicy (...), które to miejsce znajdowało się w odległości ok.78,5m przed wyznaczonym najbliższym przejściem dla pieszych usytuowanym na skrzyżowaniu z ul. (...). W chwili wypadku powód znajdował się w stanie nietrzeźwości (1.86 promila alkoholu).

Kierujący pojazdem nie udzielił pomocy powodowi i oddalił się z miejsca wypadku. W sprawie przedmiotowego zdarzenia prowadzone było postępowanie karne. Postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową (...) w G. zakończyło się wydaniem postanowienia o umorzeniu dochodzenia z powodu niewykrycia sprawcy wypadku / akta Prok. Rej. (...) w G. o sygn.3 Ds 373/13 /

Z powodu nieustalenia samochodu biorącego udział w zdarzeniu nie było możliwe precyzyjne oszacowanie prędkości kolizyjnej samochodu na podstawie zakresu jego uszkodzeń. Biegli sądowi d/s rekonstrukcji wypadków w opinii wskazali, iż brak przesłanek do twierdzenia, że prędkość samochodu w chwili wypadku była znacząco wyższa od prędkości dopuszczalnej 50 km/h. Biegły D. Ż. (1) na podstawie dokonanej analizy czasowo-przestrzennej przebiegu wypadku stwierdził, iż w chwili wypadku prędkość nieustalonego samochodu mogła wynosić 46-62 km/h. W ocenie biegłego sama w sobie prędkość nie decydowała o przebiegu wypadku i możliwości jego uniknięcia.

Z punktu widzenia zasad bezpieczeństwa ruchu zachowanie obu uczestników wypadku było nieprawidłowe i przyczyniło się do powstania wypadku. Nieprawidłowe zachowanie poszkodowanego polegało na niezachowaniu szczególnej ostrożności i wkroczeniu na tor jazdy nieustalonego samochodu w miejscu nieoznakowanym jako przejście dla pieszych, co wytworzyło sytuację zagrażającą bezpieczeństwu w ruchu drogowym. W oparciu o materiał zgromadzony w niniejszej sprawie nie było możliwe ustalenie rzeczywistej prędkości samochodu, rzeczywistego miejsca potrącenia pieszego oraz rzeczywistej prędkości ruchu pieszego. Do potrącenia doszło najprawdopodobniej

przednim prawym narożnikiem nieustalonego samochodu w prawą kończynę zakroczną przy prędkości 42-58km/h (prędkość początkowa 46-62 km/h), w chwili, gdy pieszy schodził z jezdni w odległości ok.78,5m przed wyznaczonym najbliższym przejściem dla pieszych usytuowanym na skrzyżowaniu z ul. (...), czyli w miejscu niedozwolonym w rozumieniu przepisów ustawy „Prawo o ruchu drogowym”. Szczególna ostrożność pieszego przy przechodzeniu przez jezdnię polega na ocenie prędkości i odległości jadących pojazdów, rezygnacji przechodzenia w miejscach niedostatecznej widoczności, upewnieniu się, czy ani z lewej, ani z prawej strony nie nadjeżdża pojazd, spokojnym wkraczaniu na jezdnię, kierowaniu się najkrótszą drogą wzdłuż po przejściu dla pieszych do przeciwległej krawędzi. Powód po pokonaniu połowy szerokości lewego pasa ruchu miał możliwość dostrzeżenia nadjeżdżającego do miejsca przekraczania jezdni samochodu z odległości nie mniejszej niż 53,2m. To, że powód pojazd dostrzegł z odległości 30-40m dopiero w chwili gdy znajdował się na środku jezdni oznacza, że nie obserwował on odpowiednio uważnie drogi po swojej prawej stronie, skąd w pierwszej kolejności, mając wcześniej przesłoniętą widoczność przez samochód dostawczy powinien spodziewać się nadjeżdżającego samochodu. Powód po dostrzeżeniu samochodu mógł zatrzymać się i mógł uniknąć wypadku. Miał on także możliwość zapewnienia sobie bezpieczeństwa poprzez korzystanie z znajdującego się w pobliżu jednego z przejść dla pieszych. W stanie upojenia alkoholowego pieszy nie powinien był w ogóle stać się samodzielnym uczestnikiem ruchu drogowego, bowiem zagrażał jego bezpieczeństwu. Nie można wykluczyć, iż wpływ na nieprawidłowe zachowanie pieszego na jezdni mógł mieć stan jego nietrzeźwości. Z kolei jeżeli nieustalony kierujący przed wypadkiem obserwowałby należycie przedpole jazdy i jechałby z prędkością dopuszczalną, to miałby możliwość uniknięcia wypadku poprzez hamowanie i zatrzymanie pojazdu przed miejscem, gdzie doszło do potrącenia powoda lub poprzez wydłużenie czasu dojazdu do miejsca wypadku i w ten sposób umożliwienie pieszemu w dodatkowym czasie opuszczenia jezdni. Poruszając się z prędkością ok. 50 km/h mógł dostrzec pieszego na środku lewego pasa ruchu w czasie na około 1,5 s przed przekroczeniem przez pieszego osi jezdni. W tym czasie odległość samochodu od pieszego mogła wynosić ok. 53,2m. Zaniechanie zmniejszenia prędkości, a w szczególności użycia sygnału dźwiękowego celem odstraszenia pieszego o zbliżającym się do niego niebezpieczeństwie oraz nie podjęcie przez kierującego hamowania samochodu w reakcje na wejście pieszego na prawy pas ruchu pozbawiło kierującego możliwości uniknięcia wypadku. Ponadto kierujący samochodem nie udzielił pomocy pieszemu i oddalił się z miejsca wypadku, co mogło przyczynić się do zwiększenia skutków wypadku i naruszyło przepisu ustawy „Prawo o ruchu drogowym”.

/ opinia biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków B. Ś. (1) k.69-101, opinia uzupełniająca B. Ś. k. 185-198, ustne wyjaśnienia biegłego B. Ś. do opinii k. 199-201, opinia biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków D. Ż. (1) k. 255-286 akt, opinia uzupełniająca biegłego D. Ż. k. 324-335, ustne wyjaśnienia biegłego D. Ż. do opinii k. 363-366 /

Wezwany na miejsce zdarzenia zespół pogotowia ratunkowego udzielił powodowi pierwszej pomocy, a następnie przetransportowano go do (...) (...). W trakcie diagnostyki pourazowej rozpoznano u powoda: uraz wielonarządowy, otwarte wieloodłamowe złamanie 1/3 obwodowej obu kości prawego podudzia, złamanie trzonu kręgu L3, uraz głowy ze wstrząsem mózgu oraz uraz klatki piersiowej ze złamaniem żeber po lewej stronie, powikłany w trakcie leczenia krwiakiem lewej jamy opłucnowej. Po wykonaniu badań został hospitalizowany w Oddziale (...), gdzie przeszedł pilną operację, w trakcie której dokonano otwartej repozycji i zespolenia kości strzałkowej prawej oraz otwartej repozycji i zespolenia kości piszczelowej prawej. Hospitalizacja na w/w oddziale trwała do 20 maja 2013 roku. Po wypisaniu kontynuował on leczenie powypadkowe w trybie ambulatoryjnym. Leczenie występujących u powoda późniejszych powikłania w/w urazów wymagało wielokrotnych pobytów szpitalnych i zabiegów operacyjnych.

Powołany w sprawie biegły ortopeda traumatolog lek. med. J. S. (1) ustalił że wskutek wypadku powód doznał średnio ciężkich obrażeń o charakterze urazu wielonarządowego tj. urazu głowy ze wstrząsem mózgu, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber VII-IX po lewej stronie i krwiakiem opłucnowym lewej jamy opłucnowej, złamania kompresyjnego i trzonu kręgu L3 oraz otwartego, wieloodłamowego złamania 1/3 obwodowej obu kości prawego podudzia, z przemieszczeniem odłamów, czyli obrażeń wymagających długotrwałego leczenia specjalistycznego, w tym licznych zabiegów operacyjnych. Biegły w związku z następstwami zdarzenia stopień uszczerbku na zdrowiu powoda określił na łącznie na 55%. Leczenie powypadkowe było długotrwałe- rozpoczęło się od dnia wypadku tj. 9 maja 2013 roku i z powodu powikłań zostało zakończone dopiero 15 września 2016 roku. Nasilenie dolegliwości bólowych i cierpień

powoda, w bezpośrednim okresie powypadkowym było bardzo duże i wymagało stałego, całodobowego stosowania leków przeciw-bólowych, przez cały okres pobytu w szpitalu. Powód był szczególnie narażony na dolegliwości bólowe oraz cierpienia w bezpośrednim okresie powypadkowym, w trakcie transportu do szpitala oraz podczas leczenia szpitalnego, do czasu stabilnego unieruchomienia uszkodzonych narządów. Po tym okresie dolegliwości bólowe utrzymywały się na średnim poziomie, ale były długotrwałe, wiążąc się z powikłaniami powypadkowymi (krwiak opłucnowy, zaburzenia zręstwa złamania podudzia, przewlekły stan zapalny, konieczność stosowania gorsetu ortopedycznego, opatrunków gipsowych, wielokrotnych hospitalizacji i zabiegów operacyjnych). Obecnie powód boryka się z -w ocenie biegłego w pełni wiarygodnymi - okresowo nasilającymi się dolegliwościami bólowymi prawej goleni, stawu skokowego, stopy i kręgosłupa L/S oraz cierpieniem wynikającym ze skrócenia kończyny i znaczących zaburzeń statyczno - dynamicznych kończyny dolnej prawej. Rokowanie co do stanu zdrowia powoda w przyszłości, w wyłącznym związku przyczynowym z obrażeniami powstałymi w wyniku wypadku jest niepewne, raczej złe. Trwałe zniekształcenie osi kończyny, jej skrócenie o 6 cm w bliżej nie określonym czasie będzie skutkowało powstaniem choroby zwyrodnieniowej stawów skokowego (już widoczne objawy kliniczne), kolanowego, biodrowego prawego oraz kręgosłupa związanej ze zmianą wektorów sił podczas obciążania kończyny, nieprawidłowym sposobem chodzenia i nieprawidłowym funkcjonowaniem w/w stawów. Wygięcie prawostronne osi kręgosłupa wskutek skrócenia długości kończyny, częściowo tylko wyrównanego wkładką ortopedyczną, w zestawieniu z przebyłym złamaniem kompresyjnym trzonu kręgu L3 będzie również miało istotny wpływ na biomechanikę tego narządu i powstanie wtórnych zmian przeciążeniowych. Skrócenie kończyny, wygięcie osi goleni, zniesienie ruchomości stawu skokowego, nieprawidłowy sposób chodzenia oraz pogłębiające się strukturalne skrzywienie kręgosłupa, będą skutkowało nasilaniem się objawów i tylko kwestią czasu jest kiedy objawy tego schorzenia wystąpią. Sposób chodzenia powoda jest trwale upośledzony i nie rokuje żadnej poprawy, a dowodem dysfunkcji są masywne i bolesne zmiany modelowate podeszwy prawej stopy w strefach nieprawidłowego obciążania. Biegły stwierdził istotnie niekorzystne różnice w komforcie życia powoda w stosunku do okresu sprzed wypadku, które wiążą się z deformacją i dysfunkcją prawej kończyny dolnej, w istotny sposób ograniczając powodowi funkcjonowanie w normalnym życiu społecznym. Stan zdrowia powoda znacząco odbiega od stanu zdrowia osób w tym samym wieku i równie znacząco ogranicza go w życiu społecznym (rekreacyjne uprawianie sportów, wycieczki, spacer, prowadzenie samochodu, chodzenie po nierównym i niestabilnym podłożu, schodach, drabinach itp.) /opinia pisemna biegłego ortopedy traumatologa J. S. k. 422-428 akt, ustne wyjaśnienia biegłego do opinii k.471-472 akt /.

Powód podał, iż obecnie ma problemy z chodzeniem i prowadzeniem samochodu z tego powodu, że jedna noga jest krótsza. Nie jest w stanie spacerować na dalsze odległości, gdyż związane jest to z dolegliwościami bólowymi. Przy pochyleniu ma zawroty głowy i traci równowagę. Okresowo odczuwa bóle, zwłaszcza przy zamianach pogodowych, co wymaga zastosowania środków przeciwbólowych. Zdarza się, że budzi się w nocy z powodu odczuwanego bólu. Przed wypadkiem powód był człowiekiem zdrowym i w pełni sprawnym. Opisane wyżej problemy zdrowotne są wyłącznie wynikiem wypadku.

Pełnomocnik powoda przed wniesieniem pozwu wezwał pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 80.000 w terminie do 20 marca 2014 roku. (k.30akt). W toku niniejszego postępowania w dniu 16 czerwca 2014 roku pozwany wypłacił powodowi kwotę 45.000zł.

/ **dowód** : dokumentacja medyczna k. 9-27, dokumentacja zawarta w aktach Prok. Rej. (...) w G. o sygn.3 Ds 373/13 w postaci notatek urzędowych, protokołu oględzin miejsca wypadku, protokołu badania trzeźwości, protokołu przesłuchania świadka R. B. oraz świadka R. P., protokołu o przesłuchanie powoda, dokumentacji medycznej powoda i opinii sądowo - lekarskiej oraz postanowienia o umorzeniu dochodzenia, o pinia biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków B. Ś. (1) k.69-101, opinia uzupełniająca B. Ś. k. 185-198, ustne wyjaśnienia biegłego B. Ś. do opinii k. 199-201, opinia biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków D. Ż. (1) k. 255-286 akt, opinia uzupełniająca biegłego D. Ż. k. 324-335, ustne wyjaśnienia biegłego D. Ż. do opinii k. 363-366, /opinia pisemna biegłego ortopedy traumatologa J. S. k. 422-428 akt, ustne wyjaśnienia biegłego do opinii k.471-472, przesłuchanie powoda – k. 772-473 i zapis z dysku w systemie audio-video k. 62 i 474 /

Opisany powyżej stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody. Strona pozwana ostatecznie nie kwestionowała ani zasady swojej odpowiedzialności ani dowodów przedstawionych w sprawie i twierdzeń z nich wynikających. Sąd uznał za wiarygodne wszystkie powołane wyżej dokumenty, jak i oświadczenia powoda w takim zakresie w jakim zgadzały się one z dołączonym do sprawy dokumentami.

Odnośnie przebiegu wypadku Sąd oparł się na ustaleniach dokonanych przez biegłego ds. rekonstrukcji wypadków D. Ż. (1) na podstawie wykonanej przez biegłego analizy czasowo-przestrzennej przebiegu wypadku. Opinia biegłego D. Ż. w części pokrywa się z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego B. Ś.. Biegły D. Ż. w sposób rzeczowy i jasny odniósł się do zarzutów stron i wyjaśnił podstawy dokonywanych ustaleń i przyjętych wniosków.

Rozmiar krzywdy powoda związany z wypadkiem został oceniony w szczególności na podstawie dokumentacji medycznej, zeznań powoda oraz ostatecznie niezakwestionowanej przez żadną ze stron opinii sądowo – lekarskiej biegłego sądowego z zakresu traumatologii J. S. (1), która została sporządzona w sposób kompletny i rzetelny i jako taka stanowiła także podstawę ustalania przez Sąd stanu faktycznego. Biegły w opinii uzupełniającej w sposób dostateczny i zrozumiały odniósł się do zarzutów strony pozwanej. Wobec powyższego, Sąd w pełni podzielił wnioski zawarte w opinii, z uwzględnieniem wyjaśnień złożonych przez biegłego na rozprawie.

Sąd zważył:

Źródłem roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu jest czyn niedozwolony w postaci wypadku spowodowanego ruchem pojazdu mechanicznego. Sprawca wypadku nie został ustalony. Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku nie jest sporna, a opiera się o przepis art. 98 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jest osobą prawną wykonującą zadania określone w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 392). Należy do nich między innymi, stosownie do art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 UbezpObowU, zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej szkody na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości, oraz za powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej szkody w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości.

Stosownie do dyspozycji art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Natomiast zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule 435 k.c. ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Podstawę prawną odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu stanowi cytowany wyżej art. 436 § 1 w związku z art. 435 kc. Wskazane przepisy warunkują zatem legitymację bierną pozwanego, który w niniejszej sprawie odpowiada, jak posiadacz pojazdu na zasadzie ryzyka.

Zgodnie z art.362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Warunkiem zastosowania art. 362 k.c. jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy powstaniem szkody a

zachowaniem się poszkodowanego. O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można zatem mówić tylko wtedy, gdy określone zachowanie się poszkodowanego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. - obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego - wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 września 2003, IV CKN 481/01, Lex nr 602300).

Związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem powoda a wypadkiem jest oczywisty. Powód przekraczając jezdnię w miejscu do tego niedozwolonym, nie upewniwszy się, czy zdoła bezpiecznie przekroczyć jezdnię, nie zachował szczególnej ostrożności i wymusił pierwszeństwo w stosunku do kierującego samochodem i w sposób bezpośredni przyczynił się do powstania wypadku. Powód miał możliwość uniknięcia wypadku, bowiem mógł się zatrzymać, a jak wynika z opinii biegłych miał możliwość dostrzeżenia jadącego samochodu. Nierozsądne zachowanie powoda było prawdopodobnie spowodowane jego stanem nietrzeźwości. Zachowanie powoda uzasadnia przyjęcie jego przyczynienia się do powstania szkody w rozumieniu przepisu art. 362 k.c., a całokształt okoliczności sprawy, analiza zachowań powoda oraz kierującego pojazdem, a także stopień naruszenia przez nich norm i zasad ruchu drogowego wskazuje na częściowe zawinięcie powoda w spowodowaniu wypadku skutkujące ustaleniem jego przyczynienia się do powstałej szkody w 25 %.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną - przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej, powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek zdarzenia wywołującego szkodę. W konsekwencji Sąd ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, winien uwzględnić wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, w szczególności takie jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. uzasadnienie wyroku SN z 12.07.2012, I CSK 74/12).

Rozważając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd miał na uwadze stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód, ustalony aż na 55%. Jak wynika z opinii biegłego ortopedy traumatologa nasilenie dolegliwości bólowych i cierpienie powoda, w bezpośrednim okresie powypadkowym było bardzo duże i wymagało stałego, całodobowego stosowania leków przeciw-bólowych, przez cały okres pobytu w szpitalu. Powód był szczególnie narażony na dolegliwości bólowe oraz cierpienia w bezpośrednim okresie powypadkowym, natomiast po tym okresie dolegliwości bólowe utrzymywały się na średnim poziomie, ale były długotrwałe i wiązały się z licznymi powikłaniami powypadkowymi (krwiak opłucnowy, zaburzenia zrostu złamania podudzia, przewlekły stan zapalny, konieczność stosowania gorsetu ortopedycznego, opatrunków gipsowych, wielokrotnych hospitalizacji i zabiegów operacyjnych). Rokowanie co do stanu zdrowia powoda w przyszłości, w wyłącznym związku przyczynowym z obrażeniami powstałymi w wyniku wypadku jest niepewne, raczej złe. Trwałe zniekształcenie osi kończyny, jej skrócenie o 6cm w bliżej nie określonym czasie będzie skutkować powstaniem choroby zwyrodnieniowej stawów skokowego, kolanowego, biodrowego prawego oraz kręgosłupa związanej ze zmianą wektorów sił podczas obciążania kończyny, nieprawidłowym sposobem chodzenia i nieprawidłowym funkcjonowaniem w/w stawów. Nie ma możliwości odzyskania przez powoda pełnej sprawności fizycznej Obecnie powód boryka się z okresowo nasilającymi się dolegliwościami bólowymi prawej nogi, stawu skokowego, stopy i kręgosłupa L/S oraz cierpieniem wynikającym ze skrócenia kończyny i znaczących zaburzeń statyczno - dynamicznych KDP. Ma problemy z chodzeniem, codziennym funkcjonowaniem. Okresowo odczuwa bóle, zwłaszcza przy zmianach pogodowych, co wymaga zastosowania środków przeciwbólowych. Zdarza się, że budzi się w nocy z powodu odczuwanego bólu. Przed wypadkiem powód był człowiekiem zdrowym i w pełni sprawnym.

Określając wysokość zadośćuczynienia i uwzględniając zasadę miarkowania Sąd uznał, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia w wysokości 160.000zł jest zasadna i adekwatna do doznanych przez niego cierpień. Uwzględniając stopień przyczynienia się w wysokości 25 % do powstania szkody oraz wypłaconą w toku postępowania kwotę 45.000zł, ustaloną wysokość zadośćuczynienia należało pomniejszyć o w/w, wobec czego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 75.000zł.

Mając na uwadze, że po wniesieniu pozwu pozwany wypłacił powodowi kwotę 45.000zł, a w toku postępowania powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę 40.000zł Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty pierwotnie żądanej w pozwie 35.000zł - na podstawie art. 481 k.c. - zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 21 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku. Od 1 stycznia 2016r. zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast od kwoty 40.000 zł odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od daty doręczania pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo, tj. od 28 grudnia 2016 roku. Ponadto zasądzono odsetki ustawowe od wypłaconej w toku procesu kwoty 45.000zł za okres od dnia 21 marca 2014 roku do dnia 15 czerwca 2014 roku (tj. do dnia zapłaty). W pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Wobec cofnięcia powództwa co do kwoty 45.000zł w toku procesu umorzono postępowanie w tym zakresie w oparciu o przepis art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 kpc. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.617zł tytułem zwrotu kosztów procesu. A zasądzoną na rzecz powoda kwotę złożyła się równowartość uiszczonych przez niego opłaty (4000,- zł. k. 31), poniesionych wydatków (zaliczka 1000,- zł. k. 64) oraz koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i koszty opłaty od pełnomocnictwa. Jednocześnie nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 6.635,58zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Koszty sądowe w niniejszej sprawie wynosiły łącznie 12.635,58 zł., z czego 6000,- zł. opłata obliczona od wartości przedmiotu sporu po rozszerzeniu powództwa i 6635,58 zł z tytułu wydatków ((k. 121, 207,296,339,371,442). W toku procesu koszty sądowe zostały pokryte przez strony do kwoty 6000,- zł. (powód opłata 4000,- zł k. 31, zaliczka 1000,- k. 64, pozwany zaliczka 1000,- k. 65).

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk